GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 94.

W Niedzielę Dnia 24. Listopada 1805.

Z Wiednia d. 13. *Liſtopada.*

Gdy dowiedziano ſię o zbliżeniu Francuzkich woysk aż do St. Pölten, udała ſię z 3 wyższych ſtanow, z prezydenta miaſta i 2 magiſtratowych radcow złożona deputacya, za danem wcześniey ieszcze nayłaskawszem pozwoleniem Nayiaśnieyszego Monarchy naszego, do Francuzkiego obozu, dla oświadczenia dowodzącemu jenerałowi: iż Jego Cesarska Auſtryacka Mość chcąc ochronić mieszkańcow ſtolicy od nieszczęść wynikaiących z obrony, poleca ich w zupełnem zaufaniu wspaniałości i sprawiedliwości Cesarza Jmć Francuzow. Upoważniony od J. C. K. Mci nadworny kommiſſarz oznaymił też uczucia tuteyszym mieszkańcom, które oni z winną wdzięcznością przyięli.

JW. Nadworny kommiſſarz poczynił oraz potrzebne środki do przygotowania żywności dla woyska Francuzkiego, i utrzymania porządku i uſtaw. Pod d. 9 Liſtopada ieszcze wydane zoſtało obwieszczenie, w którym mieszkańcy wezwani zoſtali do nayściśleyszego wykonania rozkazow, które publiczni urzędnicy w imieniu kraiowey adminiſtracyi wydadzą. Dla tem pewnieyszego poznania będą ci urzędnicy wczaſie swoiego urzędowania nosić na lewem ramieniu czerwone z białem kolorem szarfy.

W tymże celu i tego samego dnia wydał JW. Kommiſſarz magiſtratowi rozkaz, aby nakazał zbroynemu korpusowi mieyskiemu, żeby zawsze był w gotowości do czynienia służby, i w każdem zdarzeniu nadwerężaiącem spokoyność i porządek na odgłos waltorni pospieszył na wyznaczone dla ſiebie mieysce, uchwycił złożoną tam broń, uszykował ſię i czekał dalszych rozkazow. Na mieysca do zgromadzenia wyznaczono 4 place w mieście, a 8 na przedmieściach.

Dla zapobieżenia niedoſtatkowi miedziany i drobney monety w mieście, co iedynie zbyteczney obawie przypisać należy, upoważnił JW. Kommiſſarz, za pozwoleniem J. C. i C. K. Mci, magiſtrat miaſta Wiednia do zrobienia na czas teraźnieyszych okoliczności papierowych zdawkowych pieniędzy po 12 i 24 kr. aż do milliona ryńskich, które maią bydź rzemieślnikom za bankocetle wymieniane, w wszyſtkich kaſſach i opłatach mieyskich zamiaſt pieniędzy przyymowane i za bankocetle wymieniane, a za zmianą okoliczności na miedź wymienione. Papierki te maią bydź bez żadney wymowki od każdego

przyymowane, i tylko w zapłacie niżey 6 kr. ma bydź miedź dawana, co zaś 6 kr. przenosi, powinien ie każdy przyiąć i resztę wydać. Papierki te maią napis:

Cedulki pieniężne
Magistratu miasta Wiednia,
12 *lub* 24 *kr.*

(Z wyrażeniem powyższego rozkazu, iż maią bydź wszędzie brane, a potem na miedź wymienione, &c. z podpisem iednego radcy.)

Dla oświecenia Publiczności względem teraźnieyszego położenia rzeczy, wydane zostało pod d. 11 Listopada następuiące uwiadomienie:

J. C. K. Apostolska Mość, który podług przyrzeczenia swoiego raczył seym Węgierski w Prezburgu osobiście zakończyć, nie mogł dla zaszłych okoliczności, iak było Jego wolą, powrocić do Wiednia, ale pospieszył do Brynu, gdzie poźniey postanowił się był udać. Tymczasem może Ces. Francuzkie woyska wkroczą do Wiednia; lecz doświadczenie uczy, że ścisłą zachowuią karność, i staraią się ile możności osładzać nieszczęścia woyny. Jednak potrzeba, aby lud zachował się spokoynie, utrzymywał porządek i postępował roztropnie, o co napominam każdego, gdyż J. C. K. Mość dalekim iest, aby przyiął z ukontentowaniem niewczesny zapał, który wystawić może nietylko życie, ale i maiątek współobywateli na niebezpieczeństwo, owszem surowo karać każe wszelką w tey mierze zdrożność, który iedynie z nayiaśkwszey troskliwości o tuteyszych mieszkańcow odstąpił obrony stolicy.

Rudolf Hrabia Wrbna.

Ażeby strony uwikłane w procesach nie cierpiały dla teraźnieyszych okoliczności w swoich prawach, raczył zatem J. C. i C. K. Mość przez nadworny wyrok pod d. 31 Paździermika przeciągnąć 6 tygodniowy rekurs do 3 miesięcy.

Z Brynu d. 16. *Listopada.*

Z wyraźnego rozkazu Nayiaśnieyszego Cesarza i Krola Jmć który od kilku dni raczył nasze miasto obecnością swoią zaszczycić, wydane zostało przez prezesa naywyższey policyyney nadworney kancelaryi, Barona Summerawa, następuiące obwieszczenie:

" J. C. i C. K. Mość nigdy nie miał szacownieyszego życzenia nad utrzymanie pokoiu: życzenie to znaydowało się nietylko w zasadach Jego rządu, ale i w Jego sercu. Daleki będąc od wszelkich zamiarow nietylko do powiększenia naymniey swoich kraiow, ale nawet do żądania wynadgrodzenia za poczynione w Lunewillu i Ratyzbonie dla Europy ofiary, nie żądał iak tylko żeby Cesarz Francuzow ożywiony tym samym duchem i dobrze zrozumianą i łagodną polityką, powrocił do granic układu Lunewilskiego pokoiu. Kogokolwiek szczerze interessuie los Europy, uzna w tem żądaniu sprawiedliwość i umiarkowanie. Wierny takowem zasadom był J. C. K. Mość w każdym momencie teraźnieyszey woyny gotowym przychylić się do pokoiu, i w czasie nayświetnieyszych zwycięztw iednakowo byłby myślał i czynił, iak w razie przeciwnych okoliczności. Jakoż mniemał J. C K. Mość, iż w rzeczy samey ten wielki i piękny moment poiednania się i przywrocenia szczęśliwości ludom nie iest dalekim, gdy Cesarz Francuzow w wielu razach z podobnemi publicznie oświadczał się uczuciami, i z C. K. jenerałami, których los woyny do iego wtrącił niewoli, wyraźnie w tymże mowił duchu. Zawierzaiąc zupełnie takowem oświadczeniom i czyniąc zadosyć iedynem swoim życzeniom, aby odwrocić od drogiey Jego sercu stolicy Wiednia grożące nie-

bezpieczeństwo, a od dobrych i wiernych ogółem poddanych uciski dłuższey woyny, wysłał J. C. K. Mość swego Feld marszałka leitnanta, Hrabiego Giulay, do główney kwatery Cesarza Francuzow, aby w swoim i Jego Sprzymierzeńcow imieniu, powziąść potwierdzenie tych pokoiowych uczuciow i dalsze w tey mierze myśli Cesarza Napoleona, tudzież negocyowania o poprzedzaiące spolne układy pokoiu, zawieszenie oręża. Lecz nadzieie J. C. K. Mci nie są dopełnione. Za podstawę kilkotygodniowego tylko zawieszenia oręża żądał Cesarz Francuzow:

" Aby sprzymierzone woyska do swego kraiu powrociły, aby insurekcya Węgierska była rozpuszczona, i aby Weneckie Xięstwo i Tyrol były armii Francuzkiey tymczasowo ustąpione.,,

Cała Europa uzna sprzeczność między temi żądaniami i poprzedniczemi Cesarza Francuzow oświadczeniami! J. C. i C. K. Mość dopełnił w pierwszym tym kroku świętego obowiązku swoiego serca. Lecz rozumie, iż znieważyłby ciężko siebie samego, honor swey Monarchii, honor swoiego Domu, sławę dobrych i wielkich swoich ludow, znieważyłby naywyższy interes stanu przed wspołezesnemi i potomnością, gdyby nie pamiętaiąc na wysoki swoy obowiązek utrzymania całości w momentalnem i przemiiaiącem nieszczęściu, mógł się skłonic do zewolenia na przedugodne warunki, które zadałyby bolesny cios Jego Monarchii i zrobiłyby szczerbę w stosunkach z wszystkiemi przyiaźnemi kraiami. J. C. K. Mośc chciał i chce szczerze pokoiu; lecz nigdy nie postawi się w bezbronnym stanie, ktoryby Jego i Jego lud zostawił dowolnemu rozrządzeniu potężnego nieprzyiaciela. W takich tedy okolicznościach nie pozostaie J. C. K. Mci iak z wielkiemi i nie pokonanemi ieszcze źrodłami, które w sercach, maiątku, wierności i sile swoich ludow znaydaie, przyłączyć się do nieosłabionych ieszcze sił Jego wysokich Sprzymierzeńcow i Przyiacioł, Imperatora Rossyyskiego i Króla Pruskiego, i w tym mocnym i iedynym związku trwać poty, poki Cesarz Francuzow z umiarkowaniem, które iest naypięknieyszym wieńcem wielkiego Monarchy, nie zezwoli na warunki pokoiu, któreby nie wymagały ofiary z narodowey sławy i niepodległości potężnego państwa.,,

---

Zdarzenia woienne.

Od armii pod rozkazami Arcy Xcia Jmć Karola, ministra woyny, zostaiącey, nadeszły następuiące doniesienia:

Gdy C. i C. K. armiia odparła z tak wytrwałem męztwem i szczęściem powtorzone i tęgie attaki Jenerała Masseny na końcu Października, cofnęła się Francuzka armiia w nocy 1 Listopada ku Weronie i zostawiła na placu boiu. Arcy Xżę Jmć korzystał z tego pomyślnego momentu dla uskutecznienia przedsięwzięcia, które z powodu położenia rzeczy w Niemczech i podług wszelkiey rachoby nie podobna było dłużey zwłóczyć, a może w innym momencie, z przyczyny stoiącego w pobliskości nieprzyiaciela, z wielką nastąpićby musiało stratą; cofnął się przeto 1 Listopada w nocy, do czego poczynione iuż były wszystkie przygotowania, i cofał się bez naymnieyszey przeszkody aż do *Montechio maggiore*. Nieprzyiaciel postrzegł to dopiero o godzinie 9 z rana nazaiutrz; ścigał potężnie tylną naszą straż, ale bezskutku. Arcy Xżę Jmć cofnął się powolnym marszem aż za rzekę Piawę, i obierze sobie stanowisko, iakiego położenie rzeczy w Niemczech wymagać będzie.

Z Berlina d. 9. Listopada.

Arcy Xżę Austryacki Antoni powrocił d. 6 t. m. z Potsdamu do tuteyszey stolicy i

ſtanął u Hrabiego Metternicha, posła dworu Wiedeńskiego. Wspomniony Arcy Xżę oglądał w przeszły czwartek zamek i pałac Królewski, akademiią woyskową, zbroiownię, teatr opery, rękodzielnie porcelany i nadgrobek Hrabiego Mark. Był potem na obiedzie u Xcia Pruskiego Ferdynanda w Bellevue. Wieczorem o wpół do 6tey odwiedził go Król Jmć, poczem tenże Arcy Xżę udał ſię na teatr do loży Królewskiey na boku będącey; iadł wieczerzą u Hrabiego Metternich, posła Cesarskiego, i wyiechał potem o godzinie 10 do Drezna, skąd po krótkim zabawieniu, myśli powrócić do Wiednia.

Xżę Henryk Pruski, P. Möllendorff, Jenerał Feldmarszałek, Baron Hardenberg i Hrabia Haugwitz, miniſtrowie gabinetowi i ſtanu, P. Reck, miniſter ſtanu, P. Elsner Jen. leit., Hrabia Kalkreuth Jenerał iazdy, przybyli z Potsdamu do tuteyszey ſtolicy, a Baron Schrötter, miniſter ſtanu z Królewca. — Ziechał tu także Hrabia Baudiſſin, poseł Duński z Lubeki. — Hrabia Löwenhielm, Półkownik i Jenerał adjutant Szwedzki, wyiechał z tuteyszey ſtolicy do Stralsundu.

Xżę Dołgoruki i P. Uwarow Jenerałowie leitnanci Roſſyyscy, tudzież Xżę Trubetzkoy szambelan Roſſyyski wyiechali do Drezna, a Hrabia Tolſtoy, Jenerał leitnant Roſſyyski, do Szweryna.

Z Treuenbrietzen d. 5. Liſtopada.

Dnia dziſieyszego o wpół do 6tey z rana przybył tu Imperator Jmć Roſſyyski, który w nocy po godzinie 1 z Potsdamu wyiechał. Poiazd szedł z wolna, i leib-ſtangret Monarchy tego dawał znak ręką, ażeby ſię uciszono, gdyż Imperator Jmć zasnął. Tym czasem zaledwo poiazd ſtanął przed pocztą, obudził ſię Monarcha, i Hrabia Tolſtoy, pierwszy szambelan, ſiedzący po prawey ręce Imperatora Jmci, zapytał ſię o nazwisko mieysca P. Ribbach radcy woiennego i poborowego z Potsdamu, który wyiechał przodem dla przygotowania tego wszyſtkiego, co do podroży potrzeba, a który przed domem pocztowym czekał na Imperatora Jmci. Po daney odpowiedzi i zapytaniu ſię, czyli Imperator Jmć w tym oſtatnim nadgranicznym Pruskim mieście nie rozkaże czego, kazał Monarcha otworzyć drzwi u poiazdu i wyſiadł ile że leib-ſtangret zſiadł z kozła i poiazd nasmarować wypadało. Dozwolił Imperator Jmć, ażeby mu radca Ribbach poświecił po wschodach, i zaprowadził do pokoiu, za co bardzo grzecznie podziękował. Gdy ſię zapytano Monarchy, czyli co ciepłego nie wypiie, kazał sobie podać filiżankę kawy, a Hrabia Tolſtoy filiżankę herbaty. Pod czas smarowania poiazdu, rozmawiał Monarcha po Niemiecku z radcą Ribbach, zapytał ſię go, iak daleko do Weimaru, i iaka droga; czyli w naybliższym pogranicznym mieście Saskim ieſt załoga Saska, i tym podobne czynił pytania; oświadczył potem, *iż nic pięknieyszego nad woysko Pruskie widzieć nie można. Podziękuy WPan wielce Królowi Jmci odemnie*, dodał Imperator Jmć. Dowiedział ſię także w tuteyszym mieście, iż radca ſtanu Gerway, wyprawiony gońcem z Braunau, nie znalazłszy Imperatora Jmci w Weimarze, przeiechał tędy przeszłey nocy do Potsdamu. Gdy iuż wszyſtko do dalszey podroży przysposobiono, nie chciał Imperator, ażeby mu radca Ribbach poświecił; przed wſiadaniem do poiazdu powtorzył Monarcha głośno: *Podziękuy WPan wielce Królowi Jmci!* Hrabia Kalkreuth, Jenerał, wyiechał przodem z Majorem Zechen, Jenerał adjutantem swoim aż do pierwszey ſtacyi Saskiey, gdzie czekał na Imperatora Jmci, który żegnaiąc ſię, rozrzewniony aż do łez, uściskał tego ſtarego i zasłużonego woiownika. — Ludz-

kość i uprzeymość Imperatora Jmci, które się tak w całey iego postaci, iako też we wszystkin co mowi, okazuie, ziednały mu wszędzie powszechne przywiązanie.

Z Petersburga d. 24. Października.

Wiadomość przed 3 dniami przez Imperatorskiego gońca tu przywieziona o przystąpieniu Króla Pruskiego do związku mocarstw usiłuiących przywrocić pokoy w Europie, sprawiła powszechne i przyiemne wrażenie. Nie do uwierzenia, iak powszechnie w tym mieście (gdzie pospolicie zdarzenia polityczne Europy, publiczność nie tak bardzo obchodziły, iak w wielu innych państwach, których los od wpływu ich zależał) względem tego zdarzenia iednozgodny odgłos, iak gdyby od razu elektrycznego dał się słyszeć, to iest odgłos radości, że układ naszego Nayukochańszego Monarchy względem spokoyności Europy przez to coraz bliższym iest swego skutku. Za dowod rzetelności tego odgłosu, który wszystkim krokom naszego ukochanego Monarchy towarzyszy, godzi się wspomnieć o następuiących czynach w dzień wyiazdu Imperatora ztąd do armii zaszłych. Cerkiew, w którey Imperator przed swoim wyiazdem Mszy słuchał (co on zwyczaynie przed każdą podrożą czyni) napełniła nadzwyczay wielka liczba ludzi ze wszystkich klass, właśnie iak gdyby się na to umowili, dla uproszenia Nayukochańszemu Monarsze szczęśliwey podroży, i dla iego pożegnania. Gdy iuż Imperator z Cerkwi wyszedł, zbiegało się ieszcze mnostwo ludzi do teyże Cerkwi. Ubogim obfitą rozdawano iałmużnę. Hrabia Szeremetiew posłał tego dnia 10,000 rublow do więzień, dla wykupienia nieszczęśliwych dłużnikow; pewien nieznaiomy uwolnił 17 w tym sposobie nieszczęśliwych, a wieczorem pewna dama opłaciła długi za 14 ieszcze uwięzionych.

Szambelan i Sekretarz stanu Wittowfow. oznaymuie przez tuteysze gazety, że wydział nauki prawa na rozkaz Imperatorski ustanowiony, przyymuie co sobota od 3 do 6 godziny zgłoszenie się tych, którzy od niego chcą zasięgnąć rady. Członki tego wydziału maią za cel, nie dla iakowych osobistych korzyści, ale iedynie przez miłość ludzkość udzielać rady tak maiętnym iako i ubogim osobom maiącym interessa prawne, a nie posiadaiącym potrzebnych do tego wiadomości. Pomienione członki podchlebną cieszą się nadzieią, że osoby maiętne korzystaiące z tego ustanowienia, za święty obowiązek sobie poczytaią los cierpiącey ludzkości przez składki polepszyć. Niemaiętni żądaiąc rady od wydziału, maią złożyć zaświadczenia ubostwa od swoich spowiednikow, albo dozorcow policyi, którym bezpłatnie udzielona będzie rada.

Z Hagi d. 6 Listopada.

Słychać, iż poseł Szwedzki Hrabia Löwenhielm w krótce ztąd wyiedzie. Departamentowemu rządowi Batawsko brabandzkiemu w Herzogenbusch doniesiono, że 30,000 woyska Francuzkiego do naszey Rzpltey ciągnie.

Z Heidelberga d. 20. Października.

Tuteysza wszechnica wśrod zamieszek woyny na południu, i przygotowań w Niemczech północnych, cieszy się szczęściem nienaruszoney spokoyności. Nowo przyzwani nauczyciele (pomiędzy innemi w wydziale prawa: Thibaut i Martin — w Historyi: Wilken — w Historyi naturalney: Kastner) iuż tu przybyli, i w krótce otworzą swoie nauki. Liczba uczących się, a szczególniey z Niemiec północnych, Rossyi i t. d. co dzień się pomnaża. W kilku dniach pokaże się tu pismo P. Akermana pod tytułem: *Nauka Galla o mózgu, czaszce i organach, z doświadczenia rozważana i zbiiana.*

Z Boitzenburga d. 10. Listopada.

Wczoray w południe nadszedł tu sztafetą rozkaz, ażeby woyska Rossyyskie tu pod rozkazami Hrabiego Ostermann znayduce się, dziś rano o godzinie 7 przez Elbę do Luneburga się udały. Chociaż od 14 dni przeszło 2000 ludzi i 100 koni tu na kwaterach stoiące, dla niektórych tuteyszych obywatelow były uciążliwe, widac iednak było, że mieszkańcy z żalem się z niemi żegnali.

Dziś rano o godzinie 4 uderzono w bęben do marszu; o 7 pożegnawszy się żołnierze po bratersku ze swemi gospodarzami, stanęli kompaniami w gotowości do marszu, a o 8 godzinie wyszli przy muzyce i pięknem śpiewaniu. Prawie wszyscy mieszkańcy odprowadzali tych dobrych ludzi piechotą, konno i w poiazdach aż do Elby, a wielu żołnierzy w marszu ieszcze czule dziękowali gospodarzom za dobre przyięcie. Tak zaś wesoło maszerowali, iak gdyby z tamtey strony Elby swą oyczyznę widzieli.

Jutro spodziewamy się ieszcze większey liczby Rossyyskiego i Szwedzkiego woyska.

Z Augszpurga d. 1 Listopada.

Zeszłey nocy mieliśmy tu iak na teraźnieyszą porę roku nadzwyczayne zimno.

Stoiące tu od 8 dni w okolicach naszych 5 batalionow Wirtemberskiey piechoty i 1 regiment iazdy otrzymały dziś rano nagle rozkaz udania się do Bawaryi. Są to bardzo piękne woyska.

Deputacya magistratu naszego miasta udała się wczoray do będących tu 15 deputowanych trybunatu, z których 3 członki odwiedziły nawzaiem magistratowych radcow w urzędowym nawet swoim ubiorze. Niektórzy utrzymuią, że przy sekretarzu stanu Francuzkim P. Maret, który przed kilku dniami przeieżdżał przez Augszpurg, miał się znaydować Margr. Luchesini, czemu iednak wierzyć nie można.

Podług wiadomości z Fürthu, tameczny Król. Pruski bank ma się przenieść do Hof.

W Bawaryi wystawiaią teraz 2 korpusy strzelcow, każdy z 1000 ludzi złożony.

Dnia 3. Listopada.

Onegday wieczorem powrociła wysłana od tuteyszego magistratu do Cesarza Jmć Napoleona deputacya z 2 senatorow i 2 radcow składaiąca się, która miała szczęście w Mühldorfie nad Innem J. C. Mość zastać, i bydź Mu przedstawioną. Przekładała Mu ciężar wielkiego kwaterunku, wielkie koszta łożone na szpitale polowe, i prosiła nayusilniey żeby zaniechał planu wzmocnienia miasta Auszpurga zwłaszcza, że to miasto Rzeszy w samych murach zamknięte, z handlu tylko i rzemiosł się utrzymuie. Wysłuchawszy Cesarz z uwagą deputacyą, oświadczył, iż w prawdzie ieograficzne położenie miasta wymaga tego, ażeby składy armir w niem umieszczone, i dla bliskości Tyrolu dostateczną załogą było opatrzone; lecz wcale nie iest zamiarem przerobić go na twierdzę, ale tylko w takim stanie obrony postawić, ażeby w razie potrzeby lekkiemu korpusowi tak długo oprzeć się mogło, pokiby woyska na odsiecz nie pospieszyły. Rękodzielnie i inne budowle około miasta będą ile możności oszczedzane. Z resztą dodał Cesarz, że po 14 dniach może i te środki przezorności nie będą potrzebnemi. Nakoniec zalecił Monarcha deputacyi, aby te iego myśli swoim współobywatelom oznaymiła.

Tym czasem zamurowano iuż 5 bram małych tuteyszego miasta, i mieysca przez żołnierzy mieyskich zaięte, iak nayprędzey uprzątnione bydź muszą, bo właśnie tam inżynierowie Francuzcy swą bateryą zakładaią. Do kosztow, iakich tuteysze lazarety wyciągaią, musi się wiele stanow cyrkularnych, w przeciągu 24 godzin przyłożyć.

Z Ratysbony d. 4. Liſtopada.

Wczoray przybył do tuteyszey okolicy z Ingolſtadtu Jen. Barraguey d'Hilliers z iednym korpusem z kilku tyſięcy dragonow złożonym. Zołnierze rozłożeni zoſtali w przyległych wſiach Bawarskich na prawym brzegu Dunaiu. Sam Jen: wyſiadł w mieście w domu pod 3 hetmami, i był na obiedzie u Elektora Arcykanclerza Rzeszy. Dziſiay udał ſię ten korpus do Straubingi dla złączenia ſię z armiią wielką. Nasza neutralność ściśle ieſt szanowana.

W czaſie bawienia ſię tego woyska w okolicy tuteyszey, dały ſię poſtrzegać Auſtryackie patrole, tak na pagórkach lewego brzegu Dunaiu, i w samem mieście, a te były od korpusu pod Wahlmünchen ſtoiącego, które iednak po kilku godzinach oddaliły ſię, nie otrzymawszy żądaney od miaſta kontrybucyi.

Wielka armiia Francuzka miała ſię iuż pod Linz posunąć.

W Monachium wielu uczonych miało audyencyą u Cesarza Napoleona, któremu sławny Hydraulik Wiebeking ofiarował swe dzieła.

Od brzegow Menu d. 4. Liſtopada.

Armiia Francuzka ma tak iak w wyprawie do Egiptu, drukarnią polową przy sobie. Dyrektorem iey ieſt P. Lewrault z Strasburga, który w wyprawach Włoskich potykał ſię iako kapitan dragonii i był raniony pod Marengo.

Baron Feltz, poseł Auſtryacki, przybył do Kaſſel d. 4 Liſtopada.

Do niepewnych wiadomości należy: że Xżę Murat ma ſię udać z ważnemi zleceniami do pewnego znacznego dworu w Niemczech.

W Bawaryi z przybycia Ces. Fran. miniſtra intereſſow zagranicznych i Sekretarza ſtanu P. Maret do Cesarskiey głowney kwatery, wnoszą, że podobno rozpoczną ſię dyplomatyczne czynności, i że nawet o zawieszenie broni miano iuż traktować.

Liczbę woysk teraz woiuiących mocarſtw i do tey woyny wyſtawionych oznaczaią iak naſtępuie: Francya ze swemi sprzymierzeńcami 560,000; Auſtrya 380,000; Rossya 230,000; Szwecya 24,000; Angliia 46,000. Też same mocarſtwa maią w odwodzie: Francya (licząc maiących bydź wybranych rekrutow) 230,000; Auſtrya 130,000; Roſſya 420,000; Szwecya 26,000; Angliia 54 000. Na koniec, dla utrzymania neutralności Pruſſy, Daniia i Heſſen wyſtawiaią 380,000. Liczba wszyſtkich woysk 2,580,000, która rachuiąc na iednego żołnierza na żołd, odzież, pożywienie, furaż tylko po 3 fr. wynosi wydatku na ieden dzień 7,740,000 fr.

Z Bazylei d. 26. Października.

Wczoray przednia ſtraż korpusu Marsz. Augereau przeszła za Ren po moście wyſtawionym na ſtatkach przy Hunningen. Składa ſię ona z ſtrzelcow konnych, dobrze utr[illegible]nych i uzbroionych. Dziś rano przeszła za nią pierwsza kolumna, która dąży do Fryburga w Bryzgowii. Niemożna pewnie wiedzieć ſiły korpusu Marsz. Augereau; iedni podaią go do 15, inni do 20, inni znowu do 25,000 ludzi. Zapewniaią, iż iak tylko armiia ta przeydzie za Ren, moſt na ſtatkach rozebrany i przeprowadzony zoſtanie niżey pod Brisak.

Kupuią w Szwaycaryi bardzo wiele koni i prowadzą do Francyi.

Stuttgardu d. 4. Liſtopada.

Xżę naſtępca elektorſtwa Bawarskiego, przeiechał wczoray przez Canſtadt dla udania ſię do Augszpurga, a ſtamtąd do Monachium.

W tem samem czaſie, kiedy Marsz. Augereau poſtępuie z częścią swego korpusu ku czarnemu lasowi i kraiom Fürſtenberga, iego

prawe skrzydło dąży ku granicom Szwaycaryi, przez Seckingen i Waldshut ku ieziorowi Konstancyeńskiemu.

Z Medyolanu d. 25. Października.

Wyrok Wicekróla wydany pod d. 21 t. m. zawiera: 1) Iż pensye należące się duchownym zakonnym i świeckim maią bydź płacone z Mont-Napoleon. 2) Od ogłoszenia ninieyszego wyroku zacznie się wypłacanie zaległych pensyy od 1 Lipca do ostatniego Września. 3) Na przyszłosć wypłacana będzie takowa pensya co poł roku, równie iak należytość wierzycielom stanu.

Inny wyrok pod tymże dniem ściąga się do urządzenia marynarki.

Z Lipska d. 9. Listopada.

Wiadomość o podpisanym na d. 3 t. m. ściśleyszym między Rossyą i Prusiami związku potwierdza się z tym dodatkiem, że i dwor Wiedeński do niego przystąpił. Stąd spodziewaią się szczęśliwego wypadku dla pokoiu i całey ludzkości. Król. Pruski minister gabinetowy Hrabia Haugwitz gotował się d. 11 t. m. do wyiazdu do główney kwatery Francuzkiey, w celu traktowania o pokoy i ofiarowania Cesarzowi Jmci Francuzow pośrednictwa zbroynego pod pewnemi warunkami. Lunewilski traktat ma bydź całkowicie utrzymany. Czas okaże iaki skutek te usiłowania zrobią.

Król. Szwedzki, sprawuiący interessa P. Netzel, który z Drezna wyiechał, znayduie się teraz w Weimarze, gdzie czeka na dalsze rozkazy swoiego dworu.

Z Hanoweru d. 8. Listopada.

Sędzia nadworny P. Bremer i radca P. Meding wyiechali d. 6 t. m. rano w deputacyi od kraiowego kolegium do Berlina przez Hildesheim, gdzie zaczekaią na Xcia Brunświckiego' nim się w dalszą do Berlina udadzą drogę. Poseł Hanowerski w Berlinie, radca woienny Ompteda znayduie się także w Hildesheimie.

Kommissoryat woienny Pruski płaci dla woyska w Hanowerskim stoiącego: za himt żyta 1 talar 4 dob. gr. (zł. p. 7), za himt owsa 8 dob. gr. (zł. 2) w pieniądzach Pruskich. Wszystkie inne potrzeby kray zastępuie. Domy pańskie wolne są od kwaterunku.

Regiment piechoty Arnima wkroczył w części do Celle. Powiadaią, że armiia Pruska w kraiu naszym ma wynosić przeszło 30,000 ludzi.

Dla armii Pruskiey częścią iuż w kraiu elektorstwa tuteyszego będącey, częścią maiącey ieszcze przybydź, rozpisano liwerunek w 10tey części żywności. Czas zapłaty tego liwerunku poźniey będzie oznaczony. Wyznaczeni iuż są do tego liweranci i z niemi ugody są zawarte. Liwerunki takowe podług wyrazu rozporządzenia pod d. 4 są nagle potrzebne, ile że dla kraiu i obywatelow szkodliwych skutkow obawiacby się wypadało, ieżliby potrzebnego dla woyska Pruskiego chleba i furażu nie stało, i liweranci przez ociąganie się obywatelow swoim ugodom zadosyćby uczynić nie byli w stanie. Wreście (słowa rozporządzenia) oznaymiycie obywatelom, że ten liwerunek czyni się na żądanie Pruskie, którego uniknąć nie można, i że dostarczane od 1 Listopada woysku Pruskiemu żywności przez poddanych, w 10tey części przez liwerantow porachowane im będą.

D. 4 wydano od zwierzchności kraiowych następuiący okolnik: "Gdy nie dawno w kraiach Elekt. Hesseńskiego zabroniono pod konfiskatą wyprowadzać bydło do rzezi; tedy uznaiemy za rzecz potrzebną wzaiemnie tu nakazać, ażebyście w ogólności bydła rogatego, trzody chlewney, owiec stąd do kraiu Hesseńskiego pod żadnym pozorem nie wypuszczali.

DODATEK

DO №. 94.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 24. Listopada 1805.

Z Londynu d. 3. Listopada.

Dowiaduiemy się, że Hanowerska legiia z Deal i Ramsgaty odpłynęła wczoray. Także i druga brygada gwardyi pod dowodztwem Jen. majora Finch, iako też i bryg da linijowa pod Jen. Paget. Jenerał Don Hanowerską legiią dowodzący, znaydował się na fregacie Ariadne. Korpus ten złączy się z Rossyyskim i Szwedzkim woyskiem w Hanowerskim kraiu.

Onegday Lord Harrowby na fregacie Tribune z Jarmutu ku Elbie odpłynął. (D. 12 przeiechał iuż przez Hamburg do Berlina.).

Precz 300,000 f. stz. na fregacie Sybilli do Niemiec wysłanych, za kilka tygodni ieszcze tam podobnąż summę wyszlą.

Gwardye Angielskie pomnażaią teraz do 10,800 ludzi.

Onegday w Chelsea P. Lunardy wypuścił w przytomności Xcia Jorku 4 ballony z palnym powietrzem w gorę.

Z Paryża d. 2. Listopada.

Dnia 3 Brumaire (25 Października) była głowna kwatera Marszałka Masseny w Alpo. Dotąd nic nowego nie zaszło, a wieści o zaszłych potyczkach nie potwierdzaią się. Owiadowey rozprawie pod d. 18 zawiera Monitor list Masseny do ministra woiennego.

Dnia 28 Października w wieczor wysłały 3 Angielskie penisze znowu machinę ogniową przeciwko flotyli Bulońskiey, którey wystrzał żadney nie uczynił szkody.

W Genui wypuszczono na wolność wszystkie osoby, które dawniey za polityczne mniemania uwięzione, lub sądownie ścigane były.

Z Monachium d. 2. Listopada.

Codziennie przybywaią tu przez Augszpurg i Donauwert świeże z Francyi woyska, to iest wyleczeni, nowozaciążni i ochotnicy. Goścince są niemi ciągle zapełnione, a wsie Bawarskie pobliskie gościńcow z wszystkiego ogołocone, co iest zawsze skutkiem, gdy wielka armiia bez magazynow maszeruie. Cesarz Napoleon bardzo się tu przystępnym okazał. Uważano tu, iż w wszystkie iego portrety i medale bardzo mało, albo w cale nie są do niego podobne.

Z Szwerina d. 9. Listopada.

Rossyyski Jenerał Hrabia Tolstoy powrocił tu onegday z Berlina, i udał się wczoray z Rossyyskim posłem P. Alopeus do Króla Jmć Szwedzkiego do Stralsundu, dokąd poiechał także Major brygady Hr. Woronzow. D. 13 powroci Jenerał Tolstoi z Stralsundu do Szwerina. Czeka tu na niego iego adiutant

Hrabia Nariszkin i Szwedzki kapitan Baron Boye, który znayduie się przy iego głównym sztabie. Wczoray przeieżdżał tędy z Berlina Rossyyski radca stanu P. Oubril z zleceniami do Londynu. (Przebył iuż przez Hamburg.)

Z Rzymu d. 20. *Października.*

Pierwsze członki ministeryum udaią się często do Castel-Gandolfo, gdzie Oyciec S. ciągle bawi.

Podług rozkazu Oyca S. nie wolno z kraiu naszego wywozić zboża, mąki i owsa.

Z Kopenhagi d. 9 Listopada.

Xżę Jmć następca tronu zapadł nagle na zdrowiu, co wszystkich w naywiększym pogrążyło smutku; Bogu iednak dzięki zniknęła boiaźń, Xżę Jmć wyszedł z niebezpieczeństwa.

Xżę Holsztein-Beck poiechał do Xięstw Niemieckich, a dyrektor wydziału zagranicznych związkow Hrabia Bernstorff, powrocił do tuteyszey stolicy.

D. 6 t. m. Doktor Gall udał się stąd do Kiel.

Z Lauenburga d. 10. *Listopada.*

Dzisiay przeszła przednia straż woyska Rossyyskiego pod dowodztwem Jen. Ostermanna przy Lauenburgu przez Elbę i idzie do Lüneburga.

Przednia straż woyska Szwedzkiego pod Półkownikiem Cardell tuż za przednią strażą Rossyyską ciągnie przez Elbę.

Półkownik prowadzący z Rygi kozakow Dońskich, pod czas burzy na morzu, nieszczęściem z wielu kozakami życia postradał. Na mieyscu iego obiął nad kozakami kommendę adjutant P. Benkendorff.

Z Westfali d. 8. *Listopada.*

Król. Pruskie woysko wielkim teraz iest w Westfalji poruszeniu. Kierunek iego zmierza ku granicom Hollenderskim. Będące teraz w poruszeniu woysko Pruskie wynosi do 180, 000. Oczekuią w Oldenbergskim korpusu Rossyanow i Prusakow, nad któremi dowodztwo ma obiąć Jen. Kalkreuth.

Z Madrytu d. 14. *Października.*

Woysko w Kadyx było d. 8 t. m. w poruszeniu, i powszechnie rozumiano, że eskadra tameczna następuiącey nocy wyydzie pod żagle. Poźnieysze atoli wiadomości wyrażaią, iż po odprawioney radzie woienney, wypłynienie wspomnioney eskadry na dalszy czas odłożono.

DONIESIENIA.

Kleynoty rożne po niegdyś Jozefie Gosławskim pozostałe, z rozkazu C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego ddto 22 8bris pod Nrm 13515 wypadłego przez publiczną Licytacyą za gotowe pieniądze d. 12 Grudnia r. b. w Krakowie w mieszkaniu niżey podpisanego na ulicy Grodzkiey pod Nrm 86 o godzinie 10 z rana sprzedane będą. Życzący sobie co nabydź, raczą na tey licytacyi znaydowac się.

Raczyński Komornik Krakowski.

Pieniądze w Pruskiey monecie dukatow 87 w opasku i w surducie z woreczkiem. Pas trzechkolorowy, po iedney stronie kolor niebieski z czarnemi kwiatkami, po drugiey stronie kolor maiowy z białym, ślak złoty, po tey samey stronie kolor rużowy z białym, ślak srebrny, frandzla pół złotey pół srebrney. Czapka z siwym barankiem szerokiem, wierzch niski z guzikiem bez kutasa fioletowy, wspód kitayka piernikowa. Sordut granatowy wpół przechodzony kitaiem podszyty. Chustka biała perkalowa, druga płucienna. Koszul parę. Poduszka z wsypkiem w paseczki niebieskie, poszywka biała, prześcieradło z dwiema literami W. znaczne, zgubione za kościołem Bożego Ciała nie daleko mostu. Ktoby powrócił też rzeczy i pieniądze zgubione będzie miał w nadgrodę 30 dukatow.

Gdy Wysokie C. i C. K. Galicyyskie Gubernium powtornie nakazać raczyło, ażeby żadna ciężarna kobieta do praktyczney położniczey szkoły w szpitalu S. Łazarza na Wesołey, bez pozwolenia niżey podpisanego nie była przyymowana, ani mamka bez iego wiedzy prywatnem osobom ustępowana, powinny się przeto tak położnicze, iako też żądaiący mamki unikaiąc przykrości, do niżey podpisanego zgłosić. W Krakowie d. 14 Listopada 1805.

Fryderyk Kolland,
Doktor medycyny i publiczny Professor sztuki położniczey, mieszkaiący w rynku pod Nrm 19 na 2gim piętrze.

Ponieważ wypisany na Syndyka w Oświęcimie z pensyą roczną 300 Zł. ryn. na d. 19 Augusta bezskutecznie upłynął; więc się powtorny konkurs na dzień 2go Decembra r. b. wypisuie. Kompetenci życzący sobie tego mieysca, maią się zaopatrzyć dekretami ex linea politica i Judicali, i prozby swe naydaley do wspomnionego terminu w C. K. Urzędzie Cyrkularnym Myślenickim złożyć. W Krakowie d. 16. Listopada 1805.

Podług Cyrkularza dnia 25 Novembra 1803, oświadcza się, iż adwokat Ignacy Spytecki w Krakowie dnia 25 Oktobra umarł. Strony więc, których interessa sprawował, maią się do iego tyczącey instancyi tuteyszey o wydanie iemu zwierzonych papierow i dokumentow &c. udać.

Z C. K. Urzędu Cyrkułu Krakowskiego dnia 30 Oktobra 1805.

Podług wysokiego Gubernialnego dekretu ddto 25 8bra konkursa na następuiące wakuiące mieysca przy tuteyszey C. K. Wszechnicy i C. K. Lyceum Lwowskim następuiących dni otworzone będą.

Na d. 14 9bra przy Physyce w Lwowie w łacińskim ięzyku z pensyą 800 ryń. i promocyą z 900 i 1000 ryń.

Na tym samym dniu mieysce Professora Historyi powszechney i narodowey Austryackiey przy Wszechnicy Krakowskiey z pensyą 1000 ryń., iako też promocyą do pensy 1100 i 1200 ryń.

Na d. 21 9bra mieysca Professora Mathematyki i Astronomii w Krakowie, do czego także dozor Obserwatoryi należy z pensyą 1000 ryń. bez promocyi do wyższey pensyi podług nowego planu naznaczoney, gdzie zaś temu Professorowi za dozor Obserwatoryi 500 ryń. rocznie są wyznaczone, także też mieysce Adjunkta przy Obserwatorium z pensyą 800 ryń. bez promocyi, do którego, iako i do pierwszego mieysca znanie iezyka Polskiego iest potrzebne.

Na d. 21 9bra mieysce nadporządkowe iezyka Niemieckiego i Litteratury w Krakowie z pensyą 600 ryń bez promocyi.

Także na d. 21 9bra mieysce nadporządkowe Mathematiki praktyczney w Krakowie z pensyą 600 ryń. bez promocyi, iako też mieysce Professora ięzyka Francuzkiego z pensyą 300 ryń. bez promocyi d. 28 9bra.

Na d. 5 Decemb. mieysce Professora nadporządkowego Archytektury z pensyą 1000 ryń. bez promocyi, iako też Professora iezyka Włoskiego z pensyą 300 ryń. tez promocyi.

Mieysce Professora Pathalogii i Materia medica w łacińskim iezyku w Krakowie z pensyą 1500 ryń. na d. 16 9bra, mieysce theoretyczney medyczney nauki i Kliniki medyczney dla Chirurgow przy Wszechnicy Krakowskiey w Polskim ięzyku z pensyą 1000 ryń. na d. 18 9bra.

Mieysce Prosektora z zawiadowaniem nauki Anatomiczney w Niemieckim i Polskim ięzyku w Krakowie, z pensyą 1000 ryń. na d. 19 9bra,

Mieysce Thoretyczney i praktyczney Chirurgii, Kliniki Chirurgiczney i Akuszeryi w Polskim ięzyku w Krakowie z pensyą 1200 ryń. na d. 19 9bra.

Mieysce Adjunkta nauki lekarskiey bydlęcey w Polskim ięzyku przy Krakowskiey Wszechnicy z pensyą 500 ryń i dla nauki Akuszerskiey w Polskim ięzyku w Lwowie d. 23 Novembra.

Mieysce Professora Prawa Kościelnego przy Wszechnicy Krakowskiey z pensyą 1200 ryń. z promocyą do 1400 i 1500 ryń. iako też mieysce Professora Prawa naturalnego, narodow i Kryminalnego przy Lwowskim Liceum z pensyą 800 ryń. z promocyą do 1000 i 1200 ryń

Mieysce Professora Prawa Cywilnego iako też Prowincyonalnego z pensyą 800 ryń. z promocyą przy Liceum Lwowskim d. 21 9bra.

Którzyby więc z wyrażonych mieysc sobie iedne zyskać chcieli, na wzwyż wyznaczonych terminech do składania Examinu Konkursowego u JmcPP. Dyrektorow akademii zgłosić się maią. Z C. K. Wszechnicy Krakowskiey d. 10 9bra 1805.

Dalszy ciąg z strony C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich na rzecz C. K. Fiskusa względem umorzenia kwitow pożyczki woienney, czyli niebieskiemi pospolicie zwanych z r. 1797, 1798, i 1799 Naywyższemu Skarbowi darowanych, a dotąd przez następuiące strony nie oddanych:

		Zł. ryń.	kr.		*Uwaga czyli Adnotacya.*
Bodzęcin.	Jezorko Poddani	3	40	4ſ	
detto	detto Gromada wsi	15	45		
detto	Szerzawy detto	14	42.		
detto	Psary Gromada	36	13	4ſ	
detto	Wola Szczegelczowa Gromada	21	—		
detto	Dąbrowa Gromada	28	21.		
detto	Lesna detto	29	55	4ſ	
detto	Sieradzowice detto	18	22	4ſ	
detto	Bronkowice detto	12	36.		
Ex 4to genere hominum.					
Brzyzie,	Mokrzański Michał Ekonom	5	26.		
Chybice.	Zalewski Woyciech	5	31.		
detto	Truk Jakob	4	46.		
Częstocice teraz Ostrowiec.	Gościcki Ignacy Ekonom jeneralny	45	—		
Czyżow.	Masalski Ignacy Ekonom	5	48.		
Daromin.	Zawadzki Ekonom	5	5.		
Garbacz.	Reymann Dzieci Instruktor	6	—		
detto	Nowakowski	4	18.		
Gliniany.	Piotrowski Adam	20	—		Zaginęły.
Janowice Baoniste.	Uriniecki Tomasz Ekonom	[illegible]	26.		
Iwaniska.	Miasto i Zydostwo	4	—		
detto	Libarczewski Ignacy Dyspozytor z Kobylan	5	27.		
detto	Mikluszewski Jozef Dyspozytor z Łopaczewka	5	27.		
detto	Straynowski Jan Dyspozytor z Midlowa	5	27.		
detto	Czaykowski Jozef Dyspozytor z Tenczy	5	27.		
detto	Chmielowski Samuel Dyspozytor z Uiazdu	5	27.		
detto	Cichowski Tomasz Piwowar	7	—		
Kochary.	Bozicki Piotr Ekonom	4	25.		
Kocmirzow.	Widecki onufry	10	—		
Kunow.	Seidel Jan Piwowar	10	48.		
detto	Rzemieślnicy	3	49.		
Kurow.	Zachrowski Ignacy Ekonom	5	—		
Maruszow.	Tyborowski Hilary Dzierżawca	1	33.		
Opatow.	Mieszczanie	10	—		
detto	Cechy rzemieślcze	60	—		
detto	Kozanowski Kupiec	8	48.		
detto	Bendela Anastary	8	—		
detto	Adamowski Jerzy	4	—		
detto	Binaszowski Lekarz	1	30.		
detto	Traczewicz Aptekarz	12	—		
detto	Obec Zydowska	150	—		
detto	Wiśniowski Plenipotent	24	—		

(*Reszta potem.*)

(*Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi dodatek.*)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 94

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 24. Listopada 1805.

DONIESIENIA.

C. K. Sądy Prowincyonnalne. Szlacheckie Lubelskie w Królestwie Galicyi Zachodniey Jmc Xciu Michałowi Radziwiłowi, nieprzytomnemu którego pomieszkanie nie iest wiadome, tudzież Wiktorowi Kiernożyckiemu i Barbarze Kiernożyckiey w Horbowie Cyrkule Bialskim przebywaiącym, ninieyszym ogłoszeniem wiadomo czynią, to iest że do tych Sądow opieka małoletniego Xcia Dominika Radziwiła względem summy 19,600 zł. pol. w złocie dnia 30 Sierpnia r. b. do Nr. 12579, żałobę podała i o pomoc sądową dopraszała się. —— Gdy zaś te Sądy dla niewiadomego iego pomieszkania tuteyszego sądowego adwokata Hakenszmita za kuratora z iego szkodą i niebezpieczeństwem ustanowił, z którym tenże rozpoczęty spor stosownie do ustawy na Gallicyą zachodnią przepisaney rozprawi się i ukończonym będzie, oni przeto niniejszym ogłoszeniem upominaią się, ażeby się w przeciągu 90 dni do excepowania stawili, i dodanemu sobie patronowi prawa swego dowody oddali, lub innego adwokata, za patrona sobie obrali tego sądom wymienili, i podług praw tych środkow używali, które do obrony swey sprawy nayskutecznieysze bydź osądzą, inaczey bowiem szkodę z zaniedbania swey sprawy wyniknąć mogące samiby sobie przypisac byli winni.

Dan w Lublinie d. 4 Września 1805.

W zatrudnieniu JW. Prezesa.

Wydzga.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi zachodniey.

Urmowski.

Przez C. K. Sądy Szlacheckie Lubelckie Ur. Jan Wędorff, po zmarłym w tuteyszych stronach Janie Wędorffie pozostały, w pierwszym małżeństwa łożu z Anieli Głuchowskiey spłodzony syn, na instancyą kuratora adwokata Konopki spadłey na się po zmarłym swym oycu sukcessyi uwiadomia się z zaleceniem, ażeby w przyzwoitym terminie deklaracyą przyięcia lub odrzucenia dziedzictwa w tuteyszym Sądzie podał, gdyż inaczey pertraktacya tey sukcessyi z kuratorem przedsięwzięta i ukończoną zostanie.

B. Gołaszewski.

Domasławski

Dostenberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.

w Lublinie dnia 17 Września 1805.

Urmowski.

C. K. Sądy Szlacheckie Prowincyonalne Lubelskie w Królestwie Galicyi Zachodniey

ninieyszym ogłoszeniem Ur. Jackowi Cieciszowskiemu wiadomo czynią, że Ur. Ludwik Narbutt o dozwolenie exekucyi skryptu na zaspokoien e 250 czer. zł. z prowizyą na dniu 12 Sierpnia 1805 pod N. 11465 żałobę u Sądu tego przeciw niemu podał i o pomoc sądową dopraszał się. — — Ze zaś Sąd tuteyszy dla niewiadomości i-go pomieszkania, onemu tuteyszego sądowego adwokata Obniskiego za kuratora z iego kosztem i niebezpieczeństwem ustanowił, i z tem rozpoczęty spor podług przepisanych dla Galicyi Zachodniey ustaw prowadzonym i ukończonym będzie, zaczem tenże niniejszym Edyktem upomina się, ażeby się w przeciągu dni 90 do excepcyi stawił, i ustanowionemu patronowi dowody swey sprawy oddał, lub innego adwokata za patrona sobie obrawszy, tego sądowi wymienił, zgoła niczego, co tylko do poparcia swey sprawy skutecznym, a prawem iest dozwolone, czynic niezaniedbał, gdyż inaczey wyniknąć mogące, z zaniedbania nie miłe skutki samby sobie przypisać był winien.

Dan w Lublinie dnia 26 Sierpnia 1805.

B. Gołaszowski.
Władich.
Dornfeld.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich.
Urmowski.

C. K. Sądy Szlacheckie Prowincyonalne Lubelskie w Królestwie Gallicyi zachodniey Ur. Maryannie pierwszych ślubow Butlerowy powtornych Frankowski niniejszym obwieszczeniem wiadomo czynią, że Ur. Ignacy Korzeniowski o zapłacenie summy 275 czer. zł. z prowizyą na dniu 20 Września r. b. pod Nrem 13812, żałobę przeciw niey u Sądu tego podał i o pomoc sądową dopraszał się. —— Ze zaś Sąd tuteyszy dla niewiadomości iey pomieszkania oneyże tuteyszo Sądowego adwokata Hylińskiego z iey kosztem i niebezpieczeństwem za kuratora ustanowił, i z tem rozpoczęty spor podług przepisanych dla Gallicyi Zachodniey ustaw prowadzonym i ukończonym zostanie, zaczem taż niniejszym obwieszczeniem upomina się, ażeby się w przeciągu dni 90 do excepcyi stawiła i ustanowionemu patronowi dowody swey sprawy oddała, lub też innego adwokata za patrona sobie obrawszy tego Sądowi wymieniła i zgoła żadnych, które tylko do poparcia swey sprawy skutecznemi bydź sądzi i prawem są dozwolone niezaniedbała środkow, gdyż inaczey wyniknąc mogące z zaniedbania szkody samaby sobie przypisać była winna. Dan w Lublinie d. 25 Września 1805.

B. Gołaszewski.
Domasławski.
Destenberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.
Urmowski.

Przez C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie na prożbę tuteyszego adwokata Pawła Dyaczyńskiego iako ustanowionego massy po zmarłym Antonim Swieteckim pozostałey kuratora wszystkim w ogólności sukcessorom tegoż zmarłego spadła ta na nich sukcessyi niniejszym obwieszczeniem stosownie do §§. 624, 626 i 627 Zbioru sądowego Części II. wiadomo się czyni z zaleceniem, ażeby w przeciągu roku iednego i niedziel sześciu deklaracyą przyięcia dziedzictwa po zwyżrzeczonym Swieteckim pozostałego z dowodami, iż są iego sukcessorami, w tuteyszym Sądzie złożyli tym pewniey, gdy inaczey po upłynieniu tego terminu dziedzictwo to C. K. Fiskusowi przysądzone będzie. Dan w Lublinie d. 14 Październik 1805.

B. *Gołaszewski.*
Gruszecki.
Dornfeld.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Gallicyi zachodniey.
Urmowski.

Przez C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie niniejszym publicznym ogłoszeniem wierzyciele zmarłey Katarzyny Radecki, Joanny Jezierskiey i Dominika Radeckiego, tak do dóbr Charlęża i Grabianowic, iako też i Woli Bystrzyckiey ubiegaiący się z miejsc swych po-

mieszkań niewiadomi przywołuią się, ażeby do kommissyi końcem ukończenia podziału massy za sprzedaż rzeczonych dóbr złożoney z wszystkiemi wierzycielami przedsięwziętey bydź maiącey d. 10 Stycznia 1806 roku o godzinie 9 z rana w tuteyszym Sądzie stawili się; wraz tymże wierzycielom oznacza się, iż im, gdyby przedsięwziętą bydź maiąca komplanacya do skutku nie przyszła, na insynuacyą praw małoletnich Radeckich do dóbr Bystrzyckiey Woli, przez kuratora ich adwokata R tyńskiego na dniu 29 Kwietnia r. b. podaną co do punktu deklarować się należy wierzycielom zaś prawa iakiekolwiek do dóbr Charlęza i Grabianowic m iącym, a dotąd nie insynuowanym zaleca się, ażeby w tym naznaczonym terminie prawa swe insynuowali, i z tych iak należy wywiedli się pod rygorem, iż stosownie do nayWyższych rozporządzeń ddto 22 i 30 Sierpnia 1797 roku złożona za sprzedane dobra massa między tych wierzycieli, którzy z praw swych do rzeczoney substancyi wywiedli się, z ich niebezpieczeństwem podzieloną zostanie. Dan w Lublinie d. 24 Września 1805.

B. Gołaszewski.
Dostenberg.
Dornfeld.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Lubels. Gallicy Zachodniey.
Urmowski.

C. K. Sądy Szlacheckie Prowincyonalne Lubelskie w Królestwie Gallicyi Zachodniey ninieyszym Edyktem Ur. Maryannę pierwszych ślubow Butlerową, powtornych Frankowską uwiadomiaią: że Ur. Ignacy Korzeniowski o zapłacenie summy 7700 zł. pol. na dniu 20 Września r. t. pod Nrm. 13,811 żałobę przeciw niey u Sądu tego podał, i o pomoc sądową dopraszał się. — Ze zaś Sąd tuteyszy dla niewiadomości iey pomieszkania, oneyże tuteyszo sądowego adwokata Chylińskiego za kuratora z iey niebespieczeństwem i kosztem ustanowił, i z tem rozpoczęty spor podług przepisanych dla Galicyi Zachodniey praw prowadzonym i ukończonym zostanie, zaczem taż ninieyszym Edyktem upomina się, ażeby się w przeciągu dni 90 do excepcyi stawiła, ustanowionemu patronowi dowody swey sprawy oddała, lub też innego adwokata za patrona sobie obrawszy, tego Sądowi wymieniła, zgoła wszystkich, iakie tylko do poparcia sprawy swey skutecznemi bydź sądzi i prawem są dozwolone, użyła środkow, gdyż inaczey wyniknąć mogące z zaniedbania sprawy nie miłe skutki samaby sobie przypisać była winna. Dan w Lublinie d. 25 Września 1805.

B. Gołaszewski.
Domasławski.
Dostenberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubelsk. Galicyi Zachod.
Urmowski.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie w Królestwie Galicyi Zachodniey Ur. Maryannie pierwszych ślubow Butlerowy, powtornych Frankowski ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czynią, że Ur. Ignacy Korzeniowski o zapłacenie 36 czer. zł. i 852 zł. pol. z prowizyami na d. 20 Wrześ. 1805 pod Nrm 13813 żałobę przeciw niey u Sądu tego podał i o pomoc sądową doprasszał się. —— Ze zaś Sąd tuteyszy dla niewiadomości iey pomieszkania, oneyże tuteysze sądowego adwokata Chylińskiego z iey kosztem i niebezpieczeństwem za kuratora ustanowił, i z tem rozpoczęty spor podług przepisanych dla Galicyi Zachodniey praw prowadzonym i ukończonym zostanie, zaczem też ninieyszym obwieszczeniem upomina się, azeby w przeciągu dni 90 do excepcyi stawiła się i ustanowionemu patronowi dowody swey sprawy oddała, lub innego adwokata za patrona sobie obrawszy, tego Sądowi wymieniła, zgoła ażeby żadnych, iakie tylko do poparcia swey sprawy skutecznemi bydź sądzi i prawem są dozwolone nie zaniedbała środkow, gdyż inaczey wyniknąć mogące z zaniedbania niemiłe skutki samaby sobie przypisać była winna. Dan w Lublinie dnia 2. Września 1805.

B. Gołaszewski.
Gruszecki.
Dornfeld.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.
Urmowski.

Č. i C. Kr. Prowincyonalne Sądy Szlacheckie Krakowskie wszyſtkim, którym o tem wiedzieć należy, Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że Jego Ces. i C. K. Mość, na Rekurs Pani Antonilli z Czarnockich Zborowski, przeciw zadekretowanemu na nią w dwoch inſtancyach maiątku rozpraszaniu, w nieſiony tak C. K. Sądow Szlacheckich tuteyszych rezolucyą dnia 18 Sierpnia 1804 roku iako i zatwierdzaiącą rezolucyą C. K. uniwersalnego Appellacyi Trybunału dnia 29 Stycznia 1805 roku wydaną, co do punktu ogłoszenia iey za rozproszycielkę i uſtanowienia iey zaſtępcy w ten sposób odmienioną bydź maiącą znalazł: iż ogłoszenie Pani Rekurrentki Antonili z Czarnockich Zborowski za rozproszycielkę maiątku mieysca nie ma. W Krakowie d. 14 Sierpnia 1805.

Jozef de Nikorowicz.
W. Lichocki.
Sterneck.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.
Elsner.

C. i C. Kr. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że Izabella Małachowska w kurateli Cesarskich i C. Kr. Sądow tych zoſtaiąca dnia 25 mieſiąca Czerwca 1804 roku w Warszawie bez teſtamentu umarła, wszyscy zatym, którzy do dziedzictwa po niey prawo mieć rozumieią, szczególniey zaś P. Michał Czacki, P. Antonina z Czackich Krasińska, P. Karolina Stecka i P. Jozef Stecki mniemani zmarłey sukceſſorowie nieprzytomni, i o których mieyscu mieszkania nie ma wiadomości, tym końcem wzywaią ſię: ażeby ſtosownie do §. 625 Części II. Uſtawy Cywilney aż do oſtatniego Grudnia 1808 roku lub wcześniey, ieżeli pertraktacyą maiątku prędzey ukończoną mieć pragną, do obięcia rzeczonego dziedzictwa deklarowali ſię, i prawa swego do dziedzictwa tym pewniey dowiedli, gdyż inaczey ten za dziedzica uznany będzie, któremu, z ubiegaiących ſię do dziedzictwa, prawo naywięcey sprzyia; z oſtrzeżeniem iednak prawa dziedzictwa w całości, którego prawem dziedzicowi w terminie prawem przepisanym żądać wolno,

W Krakowie dnia 14 Października 1805.

Jozef de Nikorowicz.
Hrabia de Bubna.
Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
Elsner.

Ces. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Ignacemu Dembińskiemu i Katarzynie z Goſtkowskich małżonkom: że Pani Maryanna z Moszyńskich Dembińska u Sądow tych — o wykazanie hypoteki na summy 200,000 i 400,000 zł. pol. — żałobę na nich podała, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosiła. —— Gdy zaś Sądy te nie maiąc wiadomości gdzie oni zoſtaią, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduią ſię, onymże Dembińskim małżonkom adwokata tuteyszego Zarzeckiego z ich szkodą i ich kosztem zaſtępcą poſtanowiły, z którym proces ten, ſtosownie do uſtawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie ſię i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominaią ſię: ażeby w czaſie przyzwoitym, to ieſt dnia 20 Stycznia 1806 roku o godzinie 10 z rana sami ſtaneli, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zaſtępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego Sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać winni byli.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels, S. P. R. Kawaler.
W. Lichocki.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 14. Oktobra 1805.
Scheraaz.